

Protesty związkowców i ucieczka posłów

19 lutego 2011

STANY ZJEDNOCZONE. W Madison w amerykańskim stanie Wisconsin dziesiątki tysięcy osób wyszły na ulice w proteście przeciwko ograniczeniu praw związkowych. Od kilku dni pod parlamentem stanu Wisconsin demonstrują tysiące nauczycieli, strażników więziennych i przedstawicieli innych grup zawodowych. „To tak jakby Kair przeniósł się do Madison” – powiedział kongresman Paul Ryan. Protestujący sprzeciwiają się ustawie forsowanej przez republikańskiego gubernatora Wisconsin, która ogranicza prawa związków zawodowych przy negocjowaniu układów zbiorowych. Republikanie mają większość w stanowym parlamencie, co oznacza, że nowe prawo najprawdopodobniej ostatecznie zostanie zatwierdzone.

Jednak aby głosowanie nad ustawą było ważne, musi wziąć w nim jednak udział przynajmniej jeden przedstawiciel opozycji. Kilkunastu parlamentarzystów należących do Partii Demokratycznej uciekło z Madison i ukrywa się przed policją, żeby uniemożliwić przegłosowanie kontestowanej ustawy. „Gdy okazało się, że Republikanie zignorowali postulaty protestujących i przyspieszyli uchwalanie ustawy, postanowiliśmy to przystopować” – powiedziała telewizji MSNBC demokratyczna parlamentarzystka Lena Taylor. Ponieważ prawo Wisconsin pozwala na zastosowanie siły wobec parlamentarzystów, którzy nie stawiają się na głosowanie, Demokraci ukrywają się w sąsiednim stanie Illinois.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)